

Sygn. akt I UK 224/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania M. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia
pozarolniczej działalności gospodarczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego
pozwanego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r. oddalił apelację odwołującej się M. W.
od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 grudnia 2016 r. oddalającego jej
odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia
22 kwietnia 2016 r. stwierdzającej, że jako osoba prowadząca działalność
gospodarczą nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym
oraz ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 listopada 2015 r.

W sprawie tej ustalono, że odwołująca się od 1 listopada 2015 r.
zarejestrowała działalność gospodarczą związaną z fryzjerstwem i pozostałymi

zabiegami kosmetycznymi pod nazwą „B.”. Dokonała zgłoszenia jako osoba prowadząca działalność gospodarczą do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z podstawą wymiaru składek w kwocie 9.897,50 zł. Wcześniej do 30 października 2015 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, w tym od 1 sierpnia do 30 października 2015 r. korzystała ze zwolnień lekarskich. Odwołująca się jest z zawodu technikiem ekonomistą, nie ma wykształcenia zawodowego w zakresie świadczenia usług kosmetycznych, a jedynie przed założeniem takiej działalności zajmowała się stylizacją paznokci znajomych. Swoje usługi reklamowała za pośrednictwem znajomych oraz na portalu społecznościowym „[...]”. Za 2015 r. jej przychód wyniósł „0” zł, a 8 grudnia 2015 r. wystąpiła o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Sądy obu instancji uznały odwołanie za nieuzasadnione, przyjmując, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy odwołująca się rzeczywiście prowadziła działalność gospodarczą w spornym okresie i od 1 listopada 2015 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym. Pomimo zarejestrowania spornej działalności gospodarczej i deklaracji jej rozpoczęcia od 1 listopada 2015 r. nie doszło do jej faktycznego uruchomienia. Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę na bardzo krótki okres pomiędzy deklarowanym rozpoczęciem działalności gospodarczej a staraniami o zasiłek macierzyński. Wprawdzie samo rozpoczęcie działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży, niezależnie od tego, czy jest to ciąża początkowa czy zaawansowana, nie świadczy o braku zamiaru prowadzenia działalności, ale sporny stan rzeczy każdorazowo podlega weryfikacji w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, z uwzględnieniem oceny, że rozpoczęcie działalności gospodarczej powinno być działaniem konsekwentnym i przemyślanym pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym, finansowym, marketingowym, handlowym itd. Takim warunkom nie odpowiadały działania podjęte przez odwołującą się, która zarejestrowała prowadzenie działalności gospodarczej w ósmym miesiącu ciąży ze świadomością, iż nie będzie mogła faktycznie tej działalności wykonywać, a przy tym zadeklarowała jako podstawę składek na ubezpieczenie społeczne składkę w kwocie maksymalnej i nie korzystała z możliwości opłacania składki preferencyjnej. Wprawdzie prowadzący działalność ma możliwość zadeklarowania jako podstawę składek na

ubezpieczenia społeczne maksymalną kwotę, ale takiej deklaracji nie można oceniać w oderwaniu od przychodu osiąganego przez przedsiębiorcę, prowadzącego jednoosobową działalność, która w przypadku odwołującej się wyniosła 0 zł. Taki stan rzeczy uzasadniał wniosek, że uruchomienie spornej zawodowej działalności gospodarczej nie miało celu zarobkowego ani cech zorganizowanej ciągłości ze względu na brak jej powtarzalności. Sporadyczne i okazjonalne świadczenie oferowanych usług nie spełniało konstrukcyjnych warunków ciągłości i zorganizowanego ani zarobkowego charakteru spornej działalności, których odwołująca się nie zdołała udowodnić.

W skardze kasacyjnej odwołująca się zarzuciła naruszenie: 1/ art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 oraz 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) przez niewłaściwą interpretację i błędne uznanie, że jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 listopada 2015 r.; 2/ art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.) przez niewłaściwą interpretację i błędne uznanie, że nie prowadziła działalności gospodarczej w rozumieniu tego przepisu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca twierdziła, że skarga jest oczywiście uzasadniona „z uwagi na fakt naruszenia prawa materialnego”. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez orzeczenie, iż „M. W. od dnia 1 listopada 2015 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz od 1 listopada 2015 r. podlegała ubezpieczeniu chorobowemu” i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej zabrakło zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, co sprawiało, że miarodajne i wiążące dla Sądu Najwyższego były ustalenia faktyczne oraz ich ocena prawna zawarta w zaskarżonym wyroku. Wynikało z nich, że skarżąca intencyjnie, tj. w zamiarze uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z macierzyństwem z tytułu spornego ubezpieczenia pozarolniczej działalności kosmetycznej, w ramach której i bez kierunkowego wykształcenia zawodowego w tej dziedzinie dokonała zaledwie kilku czynności organizacyjnych i wykonała jednostkowe usługi, które świadczyła wcześniej. Ujawniony stan rzeczy nie oznaczał zorganizowanego prowadzenia deklarowanej działalności gospodarczej o cechach ciągłego i zarobkowego jej charakteru, jeżeli w 2015 r. „faktycznie osiągnany dochód wyniósł ‘0’ zł”. Dlatego Sady obu instancji uznały go za „pozory działalności gospodarczej dla potrzeb ubezpieczenia”, w którym skarżąca bez uzyskania dochodu zadeklarowała ówczasie maksymalną podstawę wymiaru w wysokości 9.897,50 zł w oczekiwaniu na ustalenie wysokich świadczeń macierzyńskich z zanegowanego tytułu ubezpieczeń społecznych. W nadal kontestowanym w skardze kasacyjnej spornym zakresie bezpodstawnych i bezzasadnych materialnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia Sąd Najwyższy potwierdza, że nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym pozorowane wykonywanie zarejestrowanej działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży, połączone z intencyjnym opłacaniem maksymalnych składek na ubezpieczenia społeczne w celu uzyskania świadczeń „w nieodległej bliskości” (w związku ze spodziewaną niezdolnością do pracy lub macierzyństwem), liczonych od zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, jeżeli dochody z takiej działalności były zerowe lub nieadekwatne do opłaconych składek i zmierzały wyłącznie do nabycia nienależnych świadczeń ze spornego ubezpieczenia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).